

**DZIS:** ★ Z działalności KPP ★ Przed jubileuszem włóknarzy ★ 8 contra 4.000  
★ Temat stary... jak film ★ Moda jesienno-zimowa ★ Na rynku odzieżowym ★ Wspomnienia H. Chmielewskiego ★ Sport... sport...

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena  
50 gr

Wydanie A

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIV

Łódź, wtorek 30 września 1958 roku

Nr 232 (3687)

## Delegacja Sejmu przybyła do Bukaresztu

BUKARESZT (PAP). 29 bm. w godzinach popołudniowych przybyła do Bukaresztu delegacja Sejmu PRL z marszałkiem Czesławem Wycechem i a. czele. Na lotnisku Baniasa udekorowanym flagami polskimi i rumuńskimi delegację polską powitał przewodniczący Wielkiego Zgromadzenia Narodowego RRL C. Pirvulescu. W godzinach popołudniowych delegacja polska złożyła wizytę przewodniczącemu Wielkiego Zgromadzenia Narodowego C. Pirvulescu, zaś wieczorem spotkała się z personelem ambasady PRL w Bukareszcie, a następnie podejmowana była kolacją przez ambasadora PRL w Bukareszcie Janusza Zambrówicza. W dniu 30 bm. w godzinach rannych delegacja polska złożyła wizytę w stop pomnika bohaterów Ojczyzny, następnie zwiedziła jeden z największych w Rumunii zakładów hutniczych im. 23 sierpnia oraz położone w pobliżu Bukaresztu PGR. W godzinach popołudniowych przewidziane jest spotkanie z radnymi bukareszteńskich rady narodowej.

## W ciągu jednego dnia 143 wypadki lotnictwa Czang Kai-szeka do obszaru powietrznego Chin

PEKIN (PAP). — Jak podaje Agencja Nowych Chin, rzecznik Ministerstwa Obrony Narodowej Chińskiej Republiki Ludowej złożył oświadczenie w związku z nową prowokacją lotnictwa Czang Kai-szeka. 24 września — jak stwierdza oświadczenie — lotnictwo Czang Kai-szeka dokonało 143 wypadków w celu wtargnięcia do obszaru powietrznego nad prowincjami Fukien, Czekiang i Kwantung i prowokacji zbrojeń. W walce powietrznej lotnictwo czangkajszekowskie użyło pocisków kierowanych „Sidewinder” produkcyjnej amerykańskiej dla zestrzelenia jednego z samolotów ChRL. Lotnictwo Czang Kai-szeka wystrzeliło 5 pocisków kierowanych „Sidewinder”. Część pocisków znalezione zostały w okolicach Wenczou (prowincja Czekiang) i przewieziono do Pekinu, gdzie będą pokazane na wystawie. Nowa zbrojna prowokacja lotnictwa wojskowego Czang Kai-szeka nastąpiła po wyposażeniu przez Stany Zjednoczo-

## Referendum we Francji przyniosło zwycięstwo gen. de Gaulle'owi

PARYŻ (PAP). — Przytłaczająca większością głosów — 79,25 proc. — Francuzi opowiedzieli się w niedzielę za gen. de Gaulle'm. Aż do chwili powstania nowych instytucji rządowych, tzn. w ciągu około czterech miesięcy, rząd de Gaulle'a rozporządzać będzie nieograniczonymi pełnomocnictwami we wszystkich dziedzinach. Gen. de Gaulle posiadać będzie władzę, jakiej Francja nie знаła od czasów absolutnej monarchii. Jak wytłumaczył tak wysoki procent odpowiedzi „tak”? Nie ulega wątpliwości, że na stanowisku większości Francuzów zaciążyła nie tylko słabość IV Republiki, lecz przede wszystkim osoba gen. de Gaulle'a, jego popularność jako człowieka i jego popularność jako szefa rządu Wolnej Francji podczas drugiej wojny światowej. Większość Francuzów wybrała w niedzielę człowieka, a nie jego program, którego nikt zresztą nie zna. Na decyzji tej zaważyła również presja moralna wywierana przez potężną

maszynę państwową, groźba rzekomego puczu faszystowskiego w wypadku odrzucenia projektu konstytucji, obawa powrotu do skompromitowanego systemu IV Republiki. Ważną rolę odegrało tu także rozbiście sił lewicowych, dwysetlatnia działalność grupy Guy Molleta w łonie klasy robotniczej. Zwycięstwo de Gaulle'a, pomimo imponujących wyników liczbowych, nie rozwiązuje żadnego z bardzo trudnych problemów, przed którymi stoi Francja. Na czoło tych problemów wysuwa się wojna algierska, która dominuje nad wszystkimi aspektami wewnętrznej i zagranicznej polityki Francji. Dotychczas gen. de Gaulle mógł pozwolić sobie na milczenie, ewentualnie na pewne dwuznaczne ogólniki. Czekal na te gwałtowne zmiany, które miały być wprowadzone w życie, jeżeli wojna w Algierii miałaby się przedłużyć, jeżeli wojna i godność ludzka miały ucierpieć, jeżeli miały się zwiększyć ciężary gospodarcze i finansowe, a rozwój gospodarczy, jaki nastąpił za czasów IV Republiki, uległ zahamowaniu, wówczas wahałoby się przehylić się na stronę przeciwną — pisać „Le Monde”. Obóz „nie” — grupujący lewicę francuską — zapłacił wysoką cenę za swe rozbieżne zdobywając tylko 20,75 proc. głosów. Wyniki referendum podkreślają jeszcze raz, że lewica niekomunistyczna zdana na własne siły i odmawiająca współpracy z komunistami nie może liczyć na żadne sukcesy. Partia komunistyczna w porównaniu z rokiem 1956 utraciła pewien odsetek swej niemarksyistowskiej klienteli wyborczej. Większość obserwatorów uważa jednak, że FPK może odzyskać te głosy w najbliższych wyborach, gdy wyborca głosować będzie na listy i na jasno zdefiniowany program. Wspomnijmy na zakończenie o opinii bardziej liberalnych kół gaullistowskich. Twierdzą one, że dzięki wynikom referendum gen. de Gaulle znalazł się w silniejszej pozycji wobec kół skrajnie kolonialnych i pewnych grup wyższych oficerów.

Tak więc już nazajutrz po miażdżącym zwycięstwie jednego człowieka, generała de Gaulle'a, wypływają znowu na powierzchnię życia politycznego Francji podstawowe, nie rozwiązane dotychczas problemy i zasadnicze, nie dające się pogodzić sprzeczności.

## Doroczna konferencja Labour Party

W poniedziałek rozpoczęła się w Scarborough 57 doroczna konferencja partii labourystów. Bierze w niej udział 1.264 delegatów, z czego 627 występuje w imieniu 73 związków zawodowych, a 610 w imieniu 585 lokalnych organizacji labourystowskich. Delegaci na konferencję reprezentują 6.796.000 członków partii, z czego 5.636.000 jest zrzeszonych w związkach zawodowych. Przewodniczącym komitetu wykonawczego partii, Tom Driberg, oświadczył w przemówieniu inauguracyjnym, iż należy rozwinąć szeroką kampanię przygotowawczą do przyszłych wyborów parlamentarnych. Driberg ostro skrytykował rządząca koła konserwatywne, które upoczywie nie godzą się na rezygnację z przestarzałej idei obrony resztek panowania kolonialnego Anglii. „Jeśli my nie położymy kresu kolonializmowi konserwatywów — powiedział on — to narody kolonialne uczynią to same”. Jeśli chodzi o problemy Europy środkowej, a zwłaszcza o kwestię niemiecką, Driberg oświadczył, że droga do ich rozwiązania stałaby już otworem, „gdyby rząd angielski bardziej energicznie dążył do „konferencji na szczytach” i rozpatrzył propozycje zmierzające do osłabienia napięcia w tej strefie, wysunięte przez kierownictwo partii labourystowskiej, radę generalną TUC (brytyjskie związki zawodowe — red.) oraz rząd polski (chodzi o plan Rapackiego, dotyczący utworzenia w środkowej Europie strefy bezzatomowej — red.)”.

## Uroczysty wieczór w Łodzi z okazji 9 rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej

Obchody związane z przypadającą w dniu 1 października br. dziesiątą rocznicą wyzwolenia Chińskiej Republiki Ludowej zainaugurował 29 bm. w Łodzi uroczysty wieczór zorganizowany w sali Filharmonii staraniem Łódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu i oddziału Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej. W prezydium zasiadli m. in. I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR Michalina Tatarówna-Majkowska, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi Edward Kaźmierczak, komendant garnizonu gen. S. Malko, rektor Politechniki Łódzkiej prof. M. Klimek. Obecny był attaché kulturalny ChRL Yu Men-yu. Uroczysty wieczór otworzył wiceprzewodniczący Łódzkiego Komitetu FJN inż. Jabłkiewicz, po czym zebrani z uwagą wysłuchali interesującego referatu przewodniczącego Łódzkiego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej red. Stanisława Mojkowskiego. Mówca po omówieniu olbrzymich osiągnię-

wielkiego, zaprzyjaźnionego narodu chińskiego przekazał przyjacielom chińskim gorące pozdrowienia od włóknarzy łódzkich. Attaché kulturalny ambasady Chińskiej Republiki Ludowej Yu Men-yu w swoim przemówieniu podkreślił, że rozwijanie i zacieśnianie wzajemnych stosunków między Chinami i Polską, które łączą wspólna idea marksizmu-leninizmu, przyczynia się do wzmocnienia obrotu socjalizmu i utrwalenia pokoju. W części artystycznej wystąpili soliści Opery Łódzkiej i orkiestra Łódzkiej Rozgłośni PR pod dyrekcją H. Debicha.

## Przemówienie amb. Wang Ping-nana w telewizji

WARSZAWA (PAP). — W związku z 9 rocznicą utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej, ambasador ChRL w Polsce Wang Ping-nan wygłosił 29 bm. w programie wieczornym telewizji warszawskiej przemówienie, w którym przekazuje narodowi polskiemu serdeczne pozdrowienia — przedstawił następnie imponujące osiągnięcia narodu chińskiego w budownictwie socjalizmu. Ambasador ChRL przytoczył sześć cyfr, ilustrujących szybko, pełen rozmachu rozwój chińskiego przemysłu i rolnictwa. Wszystkie te osiągnięcia — powiedział ambasador Wang Ping-nan — są nierozdzielnie związane z braterską wzajemną pomocą i współpracą z krajami socjalistycznymi ze Związkiem Radzieckim na czele. Ambasador Wang Ping-nan zakończył przemówienie, wyrażając życzenie, by przyjaźń polsko-chińska nadal pogłębiała się.

## Dziś spotkanie ambasadorów ChRL i USA o godz. 14

Ambasady Chińskiej Republiki Ludowej i Stanów Zjednoczonych AP w Warszawie zawiadomiły Polską Agencję Prasową, że kolejne spotkanie ambasadorów ChRL i USA, wyznaczone na wtorek, 30 bm., godz. 14, zostanie wzięte pod administracyjny przebieg na godz. 14 tego samego dnia.

## We Wrocławiu, Warszawie i miejscowościach podwarszawskich — przyspieszone postępowanie karne przeciw chuliganom

Uchwalona przez Sejm 22 maja br. ustawa o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za chuliganstwo przewidywała ustalenie przez ministra sprawiedliwości wykazu miejscowości, w których wprowadzony będzie specjalny tryb przyspieszonego postępowania sądowego. Obecnie minister sprawiedliwości, po zasięgnięciu opinii prezydentów wojewódzkich rad narodowych, wydał rozporządzenie ustalające, że z dniem 1 października br. w m. st. Warszawie, we Wrocławiu oraz w miejscowościach województwa warszawskiego: Nowy Dwór Mazowiecki, Otwock, Wołomin, Pruszków, Mińsk Mazowiecki, Grodzisk Mazowiecki oraz siedlce wprowadzone zostaje przyspieszone postępowanie karne w sprawach chuliganistycznych. Wprowadzenie powyższego trybu w dalszych miejscowościach nastąpi w późniejszym terminie po uwzględnieniu doświadczeń praktyki oraz

potrzeb terenu. Na razie ograniczone się do tych miejscowości, gdzie odnotowywane są szczególnie duże nasilenie przestępstw o charakterze chuliganistycznym.

Przy okazji warto przypomnieć, że ustawa wprowadza usprawnienie czynności procesowych w stosunku do schwytanych na gorącym uczynku sprawców przestępstw chuliganistycznych. Przestępcy ci będą natychmiast doprowadzani do sądu, a dla wszczęcia postępowania karnego wystarczy ustne zgłoszenie aktu oskarżenia do protokołu przez funkcjonariusza MO. W tym trybie sąd będzie mógł wymierzać kary do 6 miesięcy aresztu.

## Pijany szofer spowodował katastrofę samochodową

29 bm. we wsi Bobrza, pow. Kielecki, miała miejsce tragiczna w skutkach katastrofa samochodowa. Samochód ciężarowy „Star”, dowożący do Kielec pracowników Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego, na ostrym zakręcie szosy wywrócił się kolami do góry. W wyniku katastrofy jedna osoba została na miejscu zabita, a piętnaście osób ciężko rannych. Kilka z nich walczy w szpitalu ze śmiercią. Według dotychczasowych danych, katastrofa spowodowana została z winy kierowcy — Edwarda Wilczyńskiego, który prowadził samochód w stanie zamroczenia alkoholowego. Podczas ostatniej nocny, jak wykazały pierwsze dochodzenia, Wilczyński obchodził imieniny brata, mocno zakrapione alkoholem. Kierowcę aresztowano. Ponadto tragiczny ten wypadek jest rezultatem karygodnego stosunku kierownictwa ZBM-Kielec do spraw bezpieczeństwa transportu. Jak się bowiem okazało, już 9 bm. funkcjonariusze MO odebrali Wilczyńskiemu prawo jazdy za pijanstwo.

## Łódzcy milicjanci — na jednym z czołowych miejsc w kraju

W dniu 7 października br. mija 14 rocznica powstania Milicji Obywatelskiej. W związku z tym, w Komendzie MO dla m. Łodzi odbyła się wczoraj konferencja prasowa z udziałem przedstawicieli funkcjonariuszy MO i partii, na której poinformowano o dotychczasowych rezultatach pracy organów milicji.

A oto kilka cyfr, ilustrujących działalność milicji w naszym mieście, przedstawionych przez komendanta KMO dla m. Łodzi — ppłk. Henryka Słabczyka.

Przed wszystkim wzrosła wykrywalność przestępstw. Podczas gdy w roku ubiegłym wskaźnik wykrywalności wynosił 71,6 proc., to w ciągu 8 miesięcy br. wzrósł on o 6,9 proc. Ponadto, dzięki wzmocnionej akcji funkcjonariuszy MO, zwiększyło się bezpieczeństwo i spokój na ulicach miasta. Najlepszym tego dowodem jest zmniejszona ilość wybrzków chuliganistycznych, które w porównaniu z rokiem ub. zmalały o 165 przypadków. Poważnie również obniżyły się na pady bandyckie. W roku 1956 zanotowano ich 352, a w roku ub. — 117.

Znaczące osiągnięcia mają także organa MO w walce z alkoholizmem. W ciągu 8 miesięcy br. wykryto 179 punktów nielegalnego handlu wódką oraz zlikwidowano 14 bimbruw.

Fakty te, świadczące o coraz lepszej pracy milicji, pozwoliły zająć łódzkiej Komendzie MO jedno z czołowych miejsc w kraju.

## Gwinea wybrała niepodległość

PARYŻ (PAP). — Po decyzji Gwinei, która prawie jednomyślnie odpowiedziała „nie” na referendum de Gaulle'a, francuski gubernator Afryki zachodniej, Jean Ristucci wręczył władzom gwinejskim oświadczenie rządu francuskiego, że Gwinea przestała być częścią Francuskiej Afryki Zachodniej.

W związku z tym Gwinea nie będzie więcej otrzymywała pomocy administracyjnej ani finansowej ze strony Francji. Francja wycofa w ciągu dwóch miesięcy swych pracowników administracyjnych i technicznych z terenu Gwinei.

Premier Gwinei, Sekou Toure, natychmiast po rozmowie z Ristuccim zwołał posiedzenie rządu. Jak informuje Agencja Reutersa, delegacja rządowa Gwinei ma udać się do Paryża dla przeprowadzenia rozmów z władzami francuskimi.

Francja zajęła Gwineę w 1890 roku. W kraju tym odkryto bardzo bogate rezerwy boksytu, które pozwalają na stworzenie wielkiego przemysłu aluminiowego.

## Dulles odmawia spotkania z Czou En-lajem

NOWY JORK (PAP). — Rzecznik Departamentu Stanu USA, White, nawiązując do informacji podawanych przez agencje zachodnie, iż minister spraw zagranicznych W. Brytanii, Selwyn Lloyd, wysunął koncepcję spotkania Dullesa z Czou En-lajem dla uregulowania sytuacji w Cieśninie Taiwńskiej, oświadczył, że Dulles nie popiera takiego projektu.

White dodał jednocześnie, że o ile mu wiadomo, Wielka Brytania nie wystąpiła z żadną konkretną propozycją takiego spotkania. (St.)

## Proces przeciwko sprawcom napadu na nabożeństwo majowe polsko-katolickie

Przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie toczy się proces przeciwko sprawcom zajść, które miały miejsce w dniu 4 maja br. w Olkuszu. Na ławie oskarżonych znaleźli się: wikariusz parafii rzymsko-katolickiej w Olkuszu — ks. Kazimierz Biernacki oraz Józef Kac, Stefan Stulas, Władysław Barczyk, Jacek Sowula, Jan Drygala, Irena Szczerowska i Władysław Herlan.

Akt oskarżenia zarzuca ks. Biernackiemu, że w ogłoszonym 4 maja br. kazaniu nawoływał do wstąpienia do religijnego, a szczególnie do wystąpienia przeciwko wyznawcom kościoła polsko-katolickiego, przygotowującym się do obchodzenia nabożeństwa. Pozostali oskarżeni stoją pod zarzutem zorganizowania napadu na wyznawców kościoła polsko-katolickiego, obrzucenia ich kamieniami, spow-

dowania obrażeń cielesnych u wielu osób oraz zniszczenia przedmiotów kultury religijnej.

Oskarżeni usiłują zaprzeczać stawianym im zarzutom, jednak większość z przesłuchanych dotychczas 30 świadków, potwierdza zarzuty aktu oskarżenia. Zeznający w dniu 29 bm. ksiądz polsko-katolicki — Edward Narbutowicz zeznał, że napad na wyznawców jego kościoła, zgromadzonych na nabożeństwo majowe, które świadek miał odprawiać, nosił charakter zorganizowany. Ksiądz Narbutowicz został silnie ugodzony kamieniem w rękę, a szereg innych osób, stających w obronie ołtarza, przy którym miało być odprawiane nabożeństwo, zostało poranionych, względnie pokaleczonych.

Rozprawa trwa. W dalszym ciągu przesłuchanych zostanie jeszcze około 40 świadków.



# SZMERY — ŚWIATA

NAJNOWSZA TECHNIKA  
W POGONI ZA PRZESTĘPCĄ

W tych dniach zakończyła się w Londynie konferencja międzynarodowej organizacji policyjnej „Interpol”, na której w wielkiej tajemnicy opracowano nowe metody w dziedzinie szerszego wykorzystywania nowoczesnych środków technicznych do wykrywania przestępstw.

Na konferencji omawiano m. in. sprawę stworzenia nowego między narodowego kodu do szybkiego przekazywania tajnych listów, metody wykorzystywania telewizji w pogoni za przestępcą, zwalczania międzynarodowego handlu narkotykami i żywym towarem.

## REGULAMIN WYBORÓW „MISS SMOCCZAK”

Wybory „miss piękności wśród niemowląt” stały się w Wielkiej Brytanii tak popularnym zjawiskiem, że zaistniała konieczność opracowania wytycznych dla członków jury. Przepisy takie podaje członek brytyjskiego związku lekarzy dr Harvey Flack.

Dr Flack poleca wyeliminować na wstępie niemowlęta zbyt małe na swój wiek, następnie te, które są zbyt grube lub zbyt chude. Do pierwszego miejsca nie mogą równie pretendować niemowlęta ospale i leniwe, a także te, którym maśki skreślają włoski w łoki. Do brym sprawdzianem jest również reakcja niemowlęcia na okulary i wazy członka jury.

## I PO ŚMIERCI MOŻNA ZOSTAĆ OJCEM

Biolog francuski Jean Rostand oznajmił, że męskie komórki rozrodcze mogą być przechowywane przez nieograniczony przedział czasu w temperaturze minus 78 stopni Celsjusza. W ten sposób w długim czasie po śmierci, można zostać ojcem.

Dr Rostand podał przykład, że zna kobietę-biolog, która teoretycznie zachowaniu zdolność rozrodczej komórek spermy ludzkiej wyprodukowała na sobie. Po śmierci swego męża, który zginął w wypadku samochodu, żona przechowywała komórki płciowe męża w rozcieplonym glicerynie w temperaturze minus 78 stopni C za pomocą sztucznego zapłodnienia urodziła dwoje dzieci.

Dr Rostand dodał, że przeprowadzone doświadczenia wykazały, że tkanki ludzkie, sperma ludzka, krew, czy też tkanki hormonalne mogą być przechowywane w odpo wiedzianych warunkach przez czas nieograniczony.



MUSISZ KUPIĆ



UWAGA BRZEZINY!  
Piszemy o Was  
w najbliższym numerze  
„ODGŁOSÓW”



WTOREK, 30 WRZESNIA

15.00 Wiadomości. 15.30 Dla dzieci 5 odc. pow. pt. „Barwy wschodzącego słońca”. 16.00 Muzyka tan. 16.50 „Współpraca” — Pogadanka. 17.05 (L) Audycja literacka. 17.20 (L) „Słuchamy łódzkich solistów” — Franciszek Bartosik — skrzypce, Edward Przytycki — akompaniament. 17.40 (L) „Wypoczywamy przy muzyce”. 18.10 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.30 Wiadomości. 18.35 Audycja publ. 18.43 Morozow: Suita z baletu „Doktor Ojiboi”. 19.00 „Zamienione głosy”. 19.30 Śpiewa chórzystka Stefania Stulgroza. 19.50 Melodie rozrywkowe. 20.00 Z kraju i ze świata. 20.27 Kronika sportowa. 20.40 Koncert solistów. 21.10 Muzyka tan. 22.00 Wiadomości. 22.05 „O czym pisze prasa literacka”. 22.15 „Feliton o baletce”. 23.00 Muzyka tan. 23.50 Ostatnie wiadomości.

# „Żenminzipao” i „Prawda” o rozmowach ambasadorów ChRL i USA w Warszawie

PEKIN (PAP). — Stany Zjednoczone pragną wykorzystać chińsko-amerykańskie rozmowy w Warszawie — pisze „Żenminzipao” z 28 bm. — aby przeciwdziałać oburzeniu opinii publicznej w kraju i za granicą, a celem ich propozycji o zaprzestaniu ognia jest rozszerzenie dokonanej przez nich agresji.

Dziennik pisze dalej: Dlaczego Stany Zjednoczone zachęcają klikę Ciang Kai-szeka do koncentrowania 1/3 całości jej sił zbrojnych na małych wyspach Quemoy i Matsu, które są tak blisko kontynentu, a tak daleko od Tajwanu? Dlaczego Stany Zjednoczone nalegają, aby czangkaizkowskie siły zbrojne pozostawały na tych wyspach w beznadziejnej sytuacji? Jasne jest, że Stany Zjednoczone pragną zachować te wyspy przy pomocy swego planu zaprzestania ognia, jako przyczółki dla ataku przeciwko kontynentowi. Propozycja zaprzestania ognia jest przemyślanym krokiem w wojennym planie USA. Ma ona podwójny cel. Jeśli naród chiński jej nie przyjął, wówczas Stany Zjednoczone rozpoczną atak przeciwko Chinom. Jeśli Chiny zaakceptują tę propozycję, wówczas natychmiast po wycofaniu się chińskiej armii ludowej Ciang Kai-szek rozpocznie prowokację wojenną. Stany Zjednoczone wykorzystają możliwość okupowania Quemoy i Matsu i w każdej chwili będą mogły rozpocząć wojnę przeciwko Chinom. Celem propozycji zaprzestania ognia jest uniemożliwienie narodowi chińskiemu wyzwolenia wysp przybrzeżnych i stworzenie klucza czangkaizkowskiej możliwości atakowania kontynentu oraz przycelowanie wojny agresywnej przeciwko Chinom. Naród chiński nie znieśnie tego nigdy.

Nie nie zmieni decyzji narodu chińskiego odzyskania Quemoy i Matsu oraz innych wysp przybrzeżnych. Nie zrezygnuje on nigdy ze swego prawa do wyzwolenia Tajwanu. Naród chiński nie zgodzi się na interwencję USA i nie przestraszy się prowokacji amerykańskich. USA mają do wyboru: albo rozpocząć beznadziejną wojnę wraz z kliką czangkaizkowską, albo zrezygnować z polityki agresji i interwencji przeciwko Chinom i rozwiązać spór chińsko-amerykański o rejon Tajwanu w drodze pokojowych negocjacji. Rząd i naród chiński — kończy „Żenminzipao” — pragną rozwiązać ten międzynarodowy problem w drodze pokojowej negocjacji. Z tego właśnie względu pokładają one

nadzieję w nawiązaniu rozmów chińsko-amerykańskich w Warszawie. Na początku rozmów USA wystąpiły jednak z absurdalną propozycją „zaprzestania ognia” i doprowadziły do impasu w tych rozmowach. Jeśli Stany Zjednoczone nie zrezygnują ze swej intrygi w tej sprawie w celu umożliwienia wyjścia z impasu, będą musiały ponieść wszystkie konsekwencje swego stanowiska.

MOSKWA (PAP). — Jak można wnioskować z doniesień dziennika „Observer”, Stany Zjednoczone dążą do zerwania rozmów w Warszawie — pisze wczorajsza „Prawda” w komentarzu na temat rozmów między USA a Chińską Republiką Ludową. Zerwanie rozmów w Warszawie — pisze autor artykułu — pozwoliłoby na zastrzeżenie kampanii przeciwko ChRL. Kolejnym krokiem Waszyngtonu — jak otwarcie przyzna je prasa zachodnia — byłoby przeniesienie zagadnienia Tajwanu i wysp przybrzeżnych na forum ONZ, gdzie w oparciu o posłuszną

## Zima w Tatrach

Turyści i wycieczkowicze, którzy w ostatnią niedzielę przebywali na Kasprowym Wierchu, spotkali się „oko w oko” z prawdziwą zimą. Króluje tu ona już od kilku dni. Zanotowano kilkunastocentymetrową warstwę białego opadu, zaś termometry wykazywały minus 5 stopni C.

Opady śnieżne wystąpiły na obszarze całych Tatr. Podczas gdy wysoko w Tatrach jest już zima, w dolnych partiach góru panuje „złota jesień”. Regle porośnięte bukowym lasem mienią się całą gamą złota i czerwieni.

# Radziecki samolot o napędzie atomowym

Nowy samolot radziecki o napędzie atomowym, doskonały pierwszy lot bez lądowania na trasie Leningrad — Szanghaj — Dżakarta — Melbourne — Przylądek Horn — Rio de Janeiro — Azory — Leningrad — w ten sposób rozpoczyna „Komsomolską Prawdą” informacje o projektach radzieckich konstruktorów dodając, że jeśli wiadomość taka dziś jest przedwczesna, perspektywa zrealizowania takiego lotu nie jest zbyt odległa.

„Komsomolska Prawda” podaje istotnie, że już wypróbowano w ZSRR silnik atomowy umieszczony na ciężkim samolocie. W toku tego lotu —

większość, USA spodziewają się przykryć swą zbrojecką działalnością flagą tej międzynarodowej organizacji, i rozpląć wojnę przeciwko ChRL.

Atmosfera, jaką agresywne kółka Stanów Zjednoczonych usiłują stworzyć wokół rozmów w Warszawie — pisze autor — nie świadczy wcale o tym, że Waszyngton dąży do rozbicia porozumienia. Jako przykład autor przytacza wy sunięte przez stronę amerykańską warunki „przerwania ognia” i „niestosowania siły”. Zgodnie z logiką i faktami historycznymi, zasada „niestosowania siły” w stosunku do Tajwanu i innych wysp przybrzeżnych może oznaczać tylko wycofanie wojsk amerykańskich z terytorium chińskiego i zaprzestanie wszelkiej ingerencji USA w wewnętrzne sprawy Chin — podkreśla autor.

## Min. Żółkiewski kandyduje do Sejmu

W okręgu wyborczym Oleśnica na Dolnym Śląsku, trwają przygotowania do wyznaczonych na 19 października br. wyborów uzupełniających do Sejmu PRL. Zostały one wyznaczone przez Radę Państwa w związku ze śmiercią posła z tego okręgu — Augusta Pieczonki.

W wyborach uzupełniających wybrany zostanie jeden poseł. Lista wyborcza, zgodnie z uchwałą, obejmować będzie dwa nazwiska. Pierwszy na listę wyborczą wpisany został minister szkolnictwa wyższego prof. Stefan Żółkiewski. Na drugim miejscu wpisano nazwisko inspektora szkolnego z Oleśnicy, znanego na tamtym terenie działacza społecznego — Jana Demskiego.

znacza dziennik — wypróbowano nowe materiały przeznaczone do ochrony załogi przed promieniowaniem atomowym. Zastosowanie silników atomowych w lotnictwie otworzy kolosalne perspektywy.

„Komsomolska Prawda” donosi m. in. o próbach z samolotami o napędzie rakietowym, o próbach z innymi typami silników. W szczególności — zaznacza dziennik — przeprowadzono ośmiokrotnie doświadczenia celem zbadania możliwości wykorzystania energii ukrytej w atmosferze. Na wysokość 100 km wyszła rakietę, od której korpusu oddzielił się następnie zasobnik z kilkoma kilogramami katalizatora azotowego. Obserwatorzy zobaczyli, jak zapaliła się w niebie nowa gwiazda dwukrotnie jaśniejsza od Wenus. Ta sztuczna gwiazda stopniowo rozszerzała się na kształt chmury rozciągającej się na 5 km i jaśniejącej blaskiem, jak i ma Księżyc w pierwszej kwadrze. Okazuje się, że katalizator azotowy znacznie przyspieszył reakcję, zazwyczaj dość powolną na tej wysokości, wywołaną przez przekształcenie tlenu jednoatomowego w tlen dwuatomowy. Dowiedziano w ten sposób, że w górnych warstwach atmosfery kryją się niewyczerpane zasoby energii, które będzie można użytkować w silnikach przyszłości.

# Fakty i dokumenty z działalności KPP KPP w wyborach do sejmiku sanacyjnego

Rok 1928, to okres umacniania się reżimu sanacyjnego. W dwa lata po przewrocie majowym Piłsudski uznał, iż posiada wystarczające atuty, aby wygrać wybory do sejmiku. Wszelką opozycję postanowiono unicestwić, albo przy pomocy środków administracyjnych, będących do dyspozycji władz, albo stosując pospolity terror policyjny.

W kraju dawały się już odczuć złowrogie powiewy wielkiego kryzysu. Ilość bezrobotnych stopniowo wzrastała. Rosło brzemień podatków obciążające robotników i chłopów.

Komunistyczna Partia Polski zepchnięta do działalności nielegalnej ostrzegala masy pracujące przed skutkami polityki sanacyjnej. Przeciwnie władze skierowały wszystkie swe siły, aby zniszczyć ją i izolować od społeczeństwa. Nie zawsze im się to udawało. Poniszsze wspomnienie jest przyczynkiem do historii Partii międzywojennej i dziełom Komunistycznej Partii Polski, której 40-lecie powstania święcimy w roku bieżącym.

W roku 1928 odbywały się wybory do Sejmu. Komunistyczna Partia Polski postanowiła wziąć również udział w kampanii wyborczej. Oczywiście wystąpienie z oficjalną listą było niemożliwe. Należało więc wystąpić ją pod inną nazwą. Kierownictwo Komitetu Łódzkiego i dzielnic KPP poprzez delegatów robotniczych w fabrykach prowadziły kampanię wyborczą. Delegaci ci otrzymywali nastawienie, jakie wysuwać hasła, jakich wysuwać kandydatów na posłów, jaki numer i nazwę ma lista KPP itp. Wszyscy członkowie KPP na terenie Łodzi mieli obowiązek prowadzenia agitacji na dzielnicach i w fabrykach oraz na publicznych zebraniach.

KPP w tym czasie miała swoje komórki w fabrykach łódzkich. Duże były także wpływy komunistów i wśród robotników sezonowych, szewców, krawców oraz częściowo wśród tramwajarzy i kołaczy.

Pierwsza lista, którą KPP zgłosiła w Łodzi, miała numer 13 i nosiła nazwę „Jedność robotniczo-chłopska”. Krótko przed wyborami, lista ta została jednak unieważniona. Cała praca frontu propagandowego KPP zdawała się pójść w niwecz.

Po unieważnieniu listy nr 13, KPP nie wycofała się z pola walki i wysunęła nową listę. Była to lista „Jedności ludu pracującego miast i wsi”, nosząca nr 37. Kandydatami na posłów byli: Henryk Bitner i Paweł Rosiak. Pełnomocnikiem listy był Witold Wandurski, a jego zastępcą Emil Stama. Należało ją zarejestrować w Sądzie Okręgowym, gdzie mieściła się Komisja rejestracyjna. Po dwóch dniach bezowocnych poszukiwań sędziego, który by rejestrację przeprowadził, pełnomocnik i jego zastępca znaleźli wreszcie sędziego Korwicina-Korotkiewicza. Rozmowa z tym sędzią wyglądała następująco:

— Panowie w jakiej sprawie? — zapytał sędzia.  
— Przyszliśmy złożyć listę wyborczą nr 37 „Jedności ludu pracującego miast i wsi”.  
Po przeczytaniu nazwisk kandydatów na posłów, Korwicz-Korotkiewicz rzekł ironicznie:  
— A, komuniści. Komunistów to ja lubię, bo dobrze pracują.  
Pełnomocnik i zastępca odpowiedzieli, że jest to lista „Jedności ludu pracującego miast i wsi”. Przyznając się, iż lista jest komunistyczna przekreślili jej rejestrację. Po kilku dniach nadeszło zawiadomienie, że lista ta została zatwierdzona. Być może władze sanacyjne nie mogły znaleźć podstawy prawnej do jej unieważnienia. Kto jednak wie, czy nie odegrał tu wielkiej roli zbyt bliski termin wyborów. Nie liczone wiadomości, aby lista zgłoszona tak późno uzyskała wiele głosów.

Po dokonanej pomyślnie rejestracji, przed KPP stało poważne zadanie. Trzeba było w fabrykach, wśród sezonowców, krawców, szewców, tramwajarzy i innych zwoływać po raz drugi ogólne zebrania, popularyzować wśród robotników nowoopusunięta listę, poznać ich z nazwiskami naszych kandydatów na posłów oraz hasłami, jakie KPP wtedy wysuwała. Posłowie gwarantowali wówczas wyborcom obronę interesów ludu pracującego miast i wsi. Zobowiązali się domagać na terenie sejmiku sanacyjnego obniżenia podatków wiejskich, budowy szkół dla dzieci wiejskich. Dla robotników: obniżenia cen produktów żywnościowych, wypłacania bezrobotnym odpowiednich zapomóg, wolności prasy, słowa, zebrań itd.

Po zarejestrowaniu listy pozostało kilka dni do wyborów. W ciągu tego krótkiego czasu członkowie KPP wywiązali się ze swej pracy bardzo dobrze.

Po obliczeniu głosów oddanych w wyborach okazało się, że „Jedność ludu pracującego miast i wsi” otrzymała 49 tys. głosów. Henryk Bitner i Paweł Rosiak dostali mandat poselski.

Kampania wyborcza do sejmiku wykazała, że KPP, mimo terronu i szukan sanacji, potrafiła zmobilizować swe siły. Program KPP cieszył się poparciem robotników. Jak na ciężkie warunki pracy politycznej kampania wyborcza do sejmiku w r. 1928 zakończyła się wielkim sukcesem KPP.

(OPRACOWANE NA PODSTAWIE WSPOMNIENI  
EMILA ŚLAMY)

# Współzawodniczo o „złote czółenko”

Przygotowania do uroczystego obchodu 50-lecia Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego dobiegają końca. Zakończy się wkrótce terenowe spotkanie w zakładach pracy, w których udział biorą starzy działacze z różnych okresów działalności związku i młodzi włókiennicze, Komitety Honorowy i Organizacyjny konkretyzują prace związane z przygotowaniem centralnych uroczystości.

Organizacja centralnych uroczystości była właśnie tematem sobotniego posiedzenia członków obu komitetów, w którym udział wzięli: członek Biura Politycznego KC PZPR — I. Loga-Sowinski, I sekretarz KL PZPR — M. Tatarakówna-Majkowska, I sekretarz KW PZPR — M. Miśkiewicz, sekretarz KL PZPR — T. Wróblek, minister przemysłu lekkiego — E. Stawiński oraz wiceprezes NIK — A. Burski.

Na posiedzeniu ustalono termin krajowej akademii centralnej, która odbędzie się 15 listopada w Łódzkim Pałacu Sportowym. Udział w niej wezmą prócz delegacji włókienniczych z całego kraju również przedstawiciele partii i rządu.

Pragnąc uczcić zbliżającą się rocznicę jubileuszową Zarząd Główny związku wysygnął nowa! fundusze na budowę szkoły, w której prowadzone

będzie przyuczenie do zawodu włókiennika. CRZZ partykuje finansowo także w budowie drugiej takiej szkoły dla Łodzi. Kierownictwo związku przygotowuje również apel skierowany do rad zakładowych o poparcie finansowe akcji budowy najpiękniejszych pomników jubileuszowych — szkół dla dzieci łódzkich włókienniczy.

Prócz szkół Zarząd Główny związku przystąpił do budowy związkowego ośrodka wczasów rodzinnych w Uście nad morzem.

Planuje się ponadto budowę kolonii domków campingowych jako tzw. „wakacje sycylijskie nad Bałtykiem” oraz ośrodka wczasów namiotowych dla młodych włókienniczy. I na zakończenie słów kilka o „Złotym Czółenku”. Jest to śliczna, artystycznie wykonana odznaka z srebrnej blachy ze złotym lub srebrnym emblematem jubileuszowym. W emblemacie tym wyróżnia się stylizowane czółenko, skąd właśnie nazwa odznaki.

Wysokie te odznaczenia otrzymują te zakłady, które osiągną najlepsze wyniki w rozpisany w marcu współzawodnicztwie jubileuszowym. Chociaż podsumowanie współzawodnicztwa nastąpi dopiero w styczniu, czas już dziś dokonać wstępnej analizy szans. Kto wie, może to właśnie łódzianom przypadnie złota odznaka włókienniczy? (Wyrz.)

# Z KRAJU

## CYTRYNY

Do portu w Gdańsku zawinął statek „Kopernik”, przywożąc dużo cytryn.

## Uwaga, uczestnicy rozbrajania Niemców w 1918 r.

Biuro Historyczne Wojska Polskiego zwraca się z prośbą do wszystkich uczestników walk w czasie rozbrajania Niemców w listopadzie 1918 r. posiadających pamiątki, relacje, dokumenty i inne pamiątki, które dotyczą wypędzenia okupantów niemieckich i austriackich z Polski, o skontaktowanie się listownie z Biurem Historycznym Wojska Polskiego pod adresem: Biuro Historyczne WP., Warszawa 60.

## ZAMKNIĘCIE WYSTAWY W GLIWICACH

28 bm. po 18 dniach zamknięta została w Gliwicach międzynarodowa wystawa budownictwa kopalni, która stanowiła przegląd światowej myśli technicznej w dziedzinie nowoczesnego budownictwa i wyposażenia kopalni.

## AMBASADOR FINLANDII OPUSCILI POLSKĘ

28 bm. opuścił Polskę dotychczasowy ambasador nadzwyczajny i pełnomocnik Finlandii w Polsce Gunnar Palmroth.



8 contra 4.000

# Przed dziewiątą rocznicą powstania Chińskiej Republiki Ludowej

Osiem lat w życiu człowieka, to okres dość długi. Osiem lat w życiu narodu, to mniej niż mgnienie oka. Z naszego tysiąclecia, to tylko 0,8 proc., z chińskich zaś 4000 lat — zaledwie 0,032 proc. Gdyby przełożyć ten stosunek na język codziennego życia, to tyle, co 123 groszy w 4000 złotych. Kto z posiadaczy tej sumy zwracałby uwagę na jakiejś tam grosz?

Naród chiński w dniu 1 października 1958 roku obchodzi dziewiątą rocznicę wyzwolenia i proklamacji republiki ludowej. Jego początki historyczne cofają się wstecz na przeszło 1000 lat przed naszą erą; prehistoria odkrywa wyraźne pomniki jego istnienia w dalszym tysiącleciu; nie związane czasem legendy (jakże bogate i ujmujące w swej treści) — idą jeszcze dalej. W obliczu kilkunastu wieków widać osiem lat ostatnich wielu ludzi uważa za nie innego, jak tylko za mikroskopijne ogniwo w ginającym w mrokach przeszłości łańcuchu jego dziejów.

Jakże się mylą ci, co tak myślisz! Nie trzeba być mądrzem, by wykryć błąd tego rodzaju historyków. Wystarczy tylko spojrzeć otwartymi oczami na to, co się obecnie dzieje w CZUNGHUA JENMIN KUNGHO KUO (Ludowej Republice Chin).

Dla wielu ludzi na świecie Chiński kraj jest synonimem „Kraju wicekrólestw”. Zróżnicowanie skrajności nie wypływają z prostego nieporozumienia, jakie leży u podstaw różniczek politycznych kursujących po świecie na temat kraju i ludzi odciętych przez wielki ocean od innych narodów. W XIX wiekach nasz kraj wielokrotnie odwiedziły ekspedycje i ekspedycje. W latach czterdziestych i pięćdziesiątych XIX wieku chiński kraj odwiedziły ekspedycje i ekspedycje. W latach czterdziestych i pięćdziesiątych XIX wieku chiński kraj odwiedziły ekspedycje i ekspedycje.

## Wykład Noakowskiego Szkola Kenara Nowe filmy oświatowe

W WYTWORNI FILMÓW OŚWIATOWYCH UKOŃCZONO OSTATNIO DWA INTERESUJĄCE FILMY.

Jeden z nich zrealizowany jest dla uczczenia 30 rocznicy śmierci Stanisława Noakowskiego — malarza i architekta. Film nosi tytuł „Wykład Noakowskiego” i pomysłany jest jako wykład Noakowskiego na Politechnice Warszawskiej, gdzie artysta prowadził katedrę historii architektury. Konsultantami naukowymi filmu są: prof. Mieczysław Wallis i prof. Piotr Biegański — uczeń Noakowskiego. Reżyseria i scenariusz — Stanisława Kokesza, zdjęcia — Marcelo Matraszka.

Drugim filmem, który zostaje oddany do eksploatacji jest „Szkola Kenara” — film zapoznający widza z dorobkiem Liceum Technik Plastycznych w Zakopanem. Ukazuje on zarówno dorobek artystyczny szkoły jak i system pracy w szkole oraz prace twórcze samego Kenara. Scenariusz filmu napisał i reżyserował Konstanty Gordon, zdjęcia Mieczysław Vogt. Konsultantami naukowymi są pracownicy Państwowego Instytutu Sztuki — Jadwiga Jarnuszkiewicz i Aleksander Jackowski.

## Odczyty

Dnia 30.IX, o godz. 18 w Klubie TPP — ul. Narutowicza 28 odbędzie się wieczór literacki Turgeniewa — Zermisli, prel. literat. Grzegorz Timofiejew.  
Dnia 1.X, godz. 18.30 red. „Głos Robotniczy” J. Lebnbaum wygłosi odczyt dla aktywu TPP-R „O sytuacji na Dalekim Wschodzie”. Po odczytzie zostanie wyświetlony film prod. jugosłowiańskiej pt. „W obcym kraju”.

## Tadeusz Olszewski

profesor WSE

cie długów zaciągniętych w różnego rodzaju lichwiarstwa, zaległych podatków, na daniny dla najbardziej nieprawdopodobnych potentatów lokalnych.

W przeciągu ośmiu lat nikt nie jest w stanie przeobrazić przyrody. W roku 1954 nawiedziła Chiny powódź, jakiej nie notowały kroniki ostatnich stu lat. Tym razem jednak klęska naturalna nie przeżyła się w powszechny głód. W magazynach państwowych były już przygotowane rezerwy na czarną godzinę, środki transportu zaś zdołano przez kilka lat rozbudować do tego stopnia, że w porę można było dostarczyć każdemu minimum żywności konieczne do przeżycia.

By w przyszłości zredukować rozmiar nieszczęśliwych granic możliwości, Nowe Chiny przystąpiły do kompleksowej regulacji rzek. Prace rozpoczęły w 1950 roku objęły równocześnie 42.000 kilometrów tam, setki zbiorników retencyjnych, śluz, kilkanaście dużych zakładów hydroenergetycznych, tysiące kilometrów kanałów. Cały ten plan to nie tylko pobozne życzenie lub przewlekające się w nieskończoność „borykanie się z trudnościami”.

Oto kilka przykładów „tempa chińskiego” (cniociaż Chińczycy w swej skromności nie puścili w obieg takich lotnych słówek): w 1952 roku na środkowej Jangce-dziangu (rzeka 5-krotnie dłuższa niż Wielka, o 30-krotnie większych zasobach wódnych) powstał zbiornik o bliska 100 km<sup>2</sup> i 6 mld m<sup>3</sup> pojemności.

Jego budowa wymagała m. in. nie było jakiej konstrukcji, bo dwa przenośniki tam. Jedna z nich waży 440.000 ton (mogłoby ją przewieźć 440 pociągów o 20 wagonach 20-tonowych każdy). Na rzecę Hwai, wielkość Wisły, w ciągu 6 lat zbudowano 22 zbiorniki o kilku miliardach metrów sześć, pojemności, 100 śluz, 2.500 km wałów i grobli, 5.300 km kanałów (w tym 170 km nowego koryta), rzeki w odcinku ujściowym). Całkowicie uregulowano rzekę Hwai jest już kwestią najbliższych lat. Podobnego dzieła dokonuje się na niezliczonych innych rzekach, wobec których nasze groźne rzeki górskie są raczej strumykami.

Prace wodne zmierzają nie tylko do zabezpieczenia przed powodzią, lecz w równym stopniu służą obronie przed ewentualną klęską suszy i nawodnienia dziesiątków milionów hektarów pól, wielokrotniastając plony z jednostki powierzchni.

Druga tradycyjna asocjacja z nazwą „Chiny”, to kulisy zlewający się potem w zaprzęgu rikszy, bezdomni tragarze lektyki, upadający ze śmiertelnego znużenia wodniacy ciągnący pod prąd obciążone galary, malownicze dżonki pod żaglem, lub ginece w tumanach kurzu dwukolowe wózki poruszane przez leniwe woły — jako podstawowe środki transportu.

Lektyki i piesi kulisy należą już do przeszłości; galary zanikają szybko. Na coraz to nowych liniach kolejowych (ponad 4000 km w ciągu 5 lat) i mostach dudnią ekspresowe pociągi, docierające do miast oddzielonych barierami dzikich gór lub bezwodnych pustyni. Wystarczy odbyć podróż na kilku liniach, by zdumieć się nad ogromem wykonanej pracy: na jednej z nich łączna długość tuneli wynosi blisko 30 proc. całej odcinki 100-kilometrowej trasy; inna przylegająca do stromej skały na wykucie w żywej skale półce, biegnie na zawrotną wysokości nad przepaściami, na dnie których pienią się wzburzone fale rzek; jeszcze inne ciągną się na dziesiątki kilometrów na wysokich walech wyciętych w zdradzieckim lesie, który po każdym deszczu pokrywa się siecią groźnych bruzd wymytych przez wodę. Kolony samochodowe od kilku lat kursują normalnie między tajemniczą Lhasą w Tybecie a miastami Wschodu, chociaż autostrada przecina ją na setki kilometrów długości niebotyczne góry (5000—6000 m n.p.m.). W powietrzu linie lotnicze krzyżują się we wszystkich kierunkach. Jest ich ty-

le, że główne porty lotnicze skupiają po kilka szlaków.

Nie ma dziś w Chinach tak odległej stolicy prowincjonalnej lub innego ważnego ośrodka miejskiego, do którego nie można by dotrzeć nowoczesnym środkiem lokomocji. Tabor ruchomy zaś w coraz większej mierze pochodzi z własnych fabryk chińskich.

Trzeci wreszcie skojarzenie z nazwą „Chiny”, to drobna produkcja rzemieślnicza oraz kilkanaście wielkich zakładów przemysłowych w Szanghaju, Tiencinie, Pekinie i Mandżurii.

Rzeczywiście tak było przed ośmiu laty, kiedy w całym kraju wydobyto zaledwie 24 mln ton węgla, wytworzono 200.000 ton stali, 800.000 ton cementu, około 7 mld kWh elektryczności. Pierwsza pięcioletnia (1953—1957) postulowała podniesienie produkcji do 113 mln ton węgla, ponad 4 mln ton stali, 6 mln ton cementu, 16 mld kWh elektryczności, stworzyła około 200 dużych zakładów przemysłowych, rozpoczęła produkcję samochodów, samolotów i wielu wysoko wydajnych maszyn, które już częściowo idą na eksport. Zaplanowana w ósmym roku republiki ludowej druga pięciolet-

## Jeszcze w br. odwołanie zostanie popieranie Moniuszki

Do obchodów Roku Moniuszkowskiego Łódź postanowiła włączyć się m. in. przez wzięcie siennej popiersia wielkiego kompozytora; ustawione ono zostanie przy ulicy noszącej jego imię, opodal MDK.

Rozpisany w związku z tym konkurs znalazł echo wśród naszych artystów, którzy też nadesłali szereg prac.

W dniu wczorajszym jury pod przewodnictwem znakomitego warszawskiego rzeźbiarza A. Karcnego odbyło w tej sprawie zebranie i przeprowadziło szeroki dyskusję na temat nadesłanych prac. W rezultacie wyróżniono projekty łódzkiego rzeźbiarza: Wołoszewicza, Mazurczyka, Bilasa-Manna i Moczkwskiego.

Wszystkie nadesłane prace wzbudziły jednak wśród jury pewne zastrzeżenia. W związku z tym zwrócono się do ich autorów z propozycją dalszego rozpracowania projektów i to w krótkim terminie, tak, ażeby popiersie twórcy „Halki” odwołanie być mogło jeszcze w ciągu bieżącego roku.

M. J.

## Co dalej z katedrą literatury polskiej na Uniwersytecie Columbia

Po rocznej przerwie powrócił do kraju wybitny uczyony, historyk literatury polskiej — prof. dr Julian Krzyżanowski. Przez rok przebywał on w USA, gdzie prowadził wykłady z zakresu dziejów literatury polskiej na Uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku.

Prof. Krzyżanowski poinformował przedstawicieli PAP, iż przebywał na Uniwersytecie Columbia jako stypendysta fundacji Forda. Na uniwersytecie tym istniała ufundowana przez rząd polski, zaraz po wyzwoleniu, katedra historii literatury polskiej, prowadzona przez prof. Manfreda Kridla. Po kilku latach, gdy przestaly napływać z Polski fundusze, katedrę utrzymywaną dzięki prywatnej dotacji. W lutym ub. roku, po śmierci prof. Kridla, katedra opuściła. Groziło przerwanie wykładowych zajęć, zapobiegł temu przyjazd prof. Krzyżanowskiego. Obecnie, po wygaśnięciu stypendium, uczony powrócił do Warszawy, a katedra literatury polskiej? Niestety, przestała już istnieć.

Ponowne powołanie do życia katedry historii literatury polskiej na Uniwersytecie Columbia byłoby możliwe — stwierdza prof. Krzyżanowski — po znalezieniu odpowiednich funduszy, czy to z krajowego, czy też amerykańskiego źródła. (Uniwersytet Columbia jest uczelnią prywatną, jak większość amerykańskich uniwersytetów.) Brak katedry odczuwa się

latka przewidywała zwiększenie produkcji w 1962 roku: 190—210 mln ton węgla, 10—12 mln ton stali, 12—15 mln ton cementu, 40—43 mld kWh elektryczności i wiele typów skomplikowanych agregatów automatycznych, szeroki wachlarz produkcji chemicznej itd.

Ambitne plany w zakresie produkcji stali zostały w międzyczasie poważnie zwiększone. Tak np. plan na 1958 rok przewiduje zwiększenie wytopu stali do 10,7 mln ton stali. A więc w r. 1953 realizuje się już cel wytknięty dla 1962 roku. Za cztery lata — do niedawna kopciuszek wśród potęg przemysłowych świata — stanie w rządzie najpotężniejszych producentów.

Jak to wszystko możliwe? — pyta zdumiony obserwator. Jedną zdaje się być odpowiedź: rewolucja społeczna obudziła od tysięcy drzemającego „Smoka” i wyzwołała takie sily twórcze narodu, jakich w podobnej skali nie zna świat. Nie widziałem i nie słyszałem w Chinach o straszliwych plagach społecznych, ciężących fatalnie nad gospodarstwem wielu innych narodów, jak np. marnotrawstwo i złodziejstwo mienia społecznego, dorabianie się cudzym wysiłkiem, bluff, hazard, alkoholizm, życie nad stan itp. Niemal wszyscy pracują tu pełnią swych sił fizycznych i umysłowych. Ta absolutna dyscyplina społeczna 600-milionowego zespołu narodów, rozproszony i prowadzony przez swoich przywódców gwarantuje, że osiągnięcia pierwszych ośmiu lat stanowią skuteczną podstawę do dalszego rozwoju.

Osiem lat Chin Ludowych, to naprawdę nie końcówce ogniwo 4000-letniej historii, lecz początek nowej epoki. Wielka szkoda, że wielu mędzów stanu na Zachodzie nie chce tego zobaczyć. Świat byłby o wiele spokojniejszy, a pracownicy Chinycy (jeszcze szybciej budowałiby swoją potężną ojczyznę.

## Już jutro rozpoczyna się sprzedaż cegiełek na Fundusz Grunwaldzki

Rozmawiamy

z sekretarzem Łódzkiego Komitetu FJN

Antonim Wesołowskim

Na temat Funduszu Grunwaldzkiego i jego przeznaczenia pisano już bardzo dużo. Dziś chcielibyśmy poinformować naszych czytelników, jak będzie wyglądało, od strony technicznej, prowadzenie Funduszu Grunwaldzkiego. Chodzi nam zwłaszcza o sprzedaż cegiełek. Od kiedy się ona zaczyna?

— Sprzedaż cegiełek na Fundusz Grunwaldzki rozpocznie się w Łodzi, podobnie jak i w całym kraju, już od jutra i trwać będzie dwa miesiące — od 1. 10. — 31. 11. Cegielki w waloarach 2, 5, 10, 20, 50 i 100-złotowych są różnokolorowe i opatrzone fragmentem obrazu Matejki „Bitwa pod Grunwaldem”.

## 15-lecie W.P. w Łodzi

Wczoraj odbyło się kolejne posiedzenie Komitetu Obchodu 15-lecia Wojska Polskiego. Po spry wozdaniu z przebiegu dotychczasowych obchodów 15-lecia ustalono następujące daty imprez: w okresie od 1 do 12 października odbędą się na terenie zakładów pracy spotkania z udziałem oficerami WP i członkami ZBoWiD.

W niedzielę, 5 października w parku Stefańskiego odbędzie się impreza ogólnowojskowa. Przewidziane są zawody sportowe i koncert orkiestry wojskowej.

3 października nastąpi uroczyste otwarcie Medycznej Akademii Wojskowej. Łódzka Akademia Wojskowa będzie czwartą w kraju. Na otwarcie przybędzie minister obrony narodowej i minister szkolnictwa wyższego, przedstawiciele rządu, rektorzy innych uczelni itd. W trakcie uroczystości przewidziany jest inauguracyjny wykład, promocja na oficerów 3 rocznika i zaprzysiężenie pierwszego rocznika akademickiego.

10 października Wydział Kultury organizuje w MDK uroczystą akademię dla repatriantów. Obecnie Komitet Obchodu 15-lecia WP pracuje nad zorganizowaniem ogólnolódzkiej akademii, na którą przybędzie generał Kuszo, capstrzyk i apelu polnych. (3)

— A gdzie będzie można kupić cegielki?

— Cegielki znajdują się w komisjach Funduszu Grunwaldzkiego przy Łódzkim i Dzielnicowych Komitetach Frontu Jedności Narodu. Cegielki mogą kupować zarówno zakłady pracy, instytucje, szkoły, uczelnie, organizacje, jak i osoby prywatne. Dla zakładów pracy i instytucji cegielki mogą pobrać od komisji Funduszu Grunwaldzkiego osoby upoważnione do tego przez daną instytucję. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży na terenie zakładów pracy i instytucji cegielki należy wpłacać bezpośrednio na konto Funduszu Grunwaldzkiego (nr 13-9-201). Rozliczenie z komisjami odbywać się będzie na podstawie odcinków potwierdzających wpłaty do PKO.

— A czy jest już może jakaś suma na koncie Funduszu Grunwaldzkiego?

— Oczywiście — 178.200 zł uzbudowanych w lipcowej zbiórce ulicznej.

Łódź, która wykazała w dniach zbiórki dużą ofiarność, niewątpliwie i tym razem da dowód, że tradycje Grunwaldu są bliskie wszystkim jej mieszkańcom. (I. D.)

## Dziś zebranie SDP

Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich przypomina, że dziś (30 września) o godzinie 16 w sali przy ul. Piotrkowskiej 96 odbędzie się walne zebranie członków Oddziału Łódzkiego SDP. Główny punkt porządku dziennego przewiduje wybór delegatów na Zjazd Krajowy. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

## Temat stary... jak film

# Dwie racje i wniosek

— Muszę od razu panu powiedzieć, że nie lubię filmów dubbingowanych i staram się ich unikać, bardzo często bowiem efekt dubbingu jest taki, że nie się z tekstu nie rozumie. Wydaje mi się poza tym, że aktor dający filmowi tylko swój głos, nie przynosi roli tak, jakby ją przeżywał, grając na scenie, czy przed kamerą. Stąd sztuczne dialogi i drewniane głosu. Poza tym jeszcze uważam za niemożliwe dubbingowanie bardzo znanych aktorów, których głosu znamy świetnie z wielu po-

przednich filmów. Kiedy Jean Gabin przemawia naale głosiem Leona Pietraszkiewicza, to choć Pietraszkiewicz jest aktorem świetnym, stanowi to dla widza mały szok. To samo, gdy polski zaczyna mówić np. Fernandel.

Wiem jednak, że dubbing jest za granicą bardzo rozpowszechniony, i że na pewno ma swoje zalety. Chciałabym aby pan, jako kierownik placówki, przekażał mnie i naszym czytelnikom.

— Zarzutów istotnie wiele. — mówi kierownik produkcji dubbingu, p. Kruskowski. — Ja oczywiście i z przekonania i z urzędu jestem innego zdania i postaram się pania przekonać. Rzeczywiście, dubbing za granicą jest bardzo rozpowszechniony. W ZSRR dubbinguje się niemal 100 procent filmów zagranicznych, w Anglii i Francji ponad 90 procent i tak dalej. Dubbing przez niektórych filmach jest wręcz konieczny. Jeśli film ma wiele dialogów, a dialogi te są istotne dla treści filmu, jeśli w dużym stopniu stanowią o jego wartości artystycznej — to tłumaczenia pisane zubażają film i nie oddają wiernie jego treści. Poza tym słuchanie zbyt długich naniśów odrywa widza od śledzenia akcji. Dubbing ma specjalne znaczenie dla widza czytającego słabiej i wolniej. No i jeszcze telewizja. Dla niej dubbing również jest konieczny.

Jeśli chodzi o stronę artystyczną, to oczywiście zadanie dla aktora jest bardzo trudne. Musi się on podporządkować cudzej koncepcji, jest tylko jej wykonawcą. Musi też mieć specjalnie czystą dykcję. Nie wszszczy aktorzy zreszta lubia prace przed mikrofonem. My ze swej strony staramy się wspólnie pracować z najlepszymi aktorami w kraju, co jest poważną gwarancją strony artystycznej dubbingu. Z bardzo znanymi

aktorami zagranicznymi mamy często wiele kłopotu. Na przykład dla Gabina duwo nie mogłoby znaleźć odpowiednie go głosu. Prawdopodobnie wielu aktorów. Najlepszy okazał się Pietraszkiewicz.

Kwestia „śluszalności” dialogów, niestety, nie zależy już od nas. To sprawa kin i ich aparatury. Łódzkie kino ma na ogół aparaturę słabą i złą, poza tym nie kontrolowana i nie konserwowana. Za granicą projektorzy ustawiają jałowcu i przed oddaniem do użytku kontrolują dźwięk specjalnymi aparatami. U nas aparatura zakłada się „na ucho”. Pracownicy nie są specjalnie szkoleni i nie umieją konserwować projektorów. Z drugiej zaś strony, mimo iż proponowaliśmy pomoc naszym fachowcom, żadne z kin nie zwróciło się jeszcze o nią do nas.

Proszę mi wierzyć, że praca w dubbingu to robota naprawdę „zagnaniarska”. Musimy dbać i o stronę aktorską i o zachowanie wierności i błyskotliwości dialogu, o synchronizację naszych tekstów z ruchem ust aktorów na ekranie, no i o stronę techniczną nie mniej.

To chyba wszystko, co mogę powiedzieć w obronie dubbingu. A na zakończenie tylko to, że najsiłniejszym argumentem są chyba nasze ostatnie filmy. Pokażcie pani „Cyrana de Bergerac” i „Minutę zwierzeń”.

Objeżdżam. Rzeczywiście w tych filmach dubbing był konieczny i bardzo dobru. Zarządzam się, że oświadczyłem te filmy w studio dubbingowym. Szczególnie w „Minucie zwierzeń” Włodzisław Gliński, jako młody malarz stworzył swojego rodzaju kreację dubbingową. A więc dubbing jest dobru, jeśli on słuchać i jeśli graja dobru aktorzy. Przekonywana była: T. WOJCIECHOWSKA

## Sytuacja w Chinach

Wydział Propagandy KL PZPR zawiadamia aktywny partynjny oraz zainteresowanych, że dnia 2. X. br. o godz. 16.00 w sali KL PZPR (Al. Kościuszki 107, parter) odbędzie się odczyt lektora KC PZPR pt. „Sytuacja polityczna i gospodarcza Chin Ludowych”. Wstęp wolny.



# Jak to się stało?...

Jak to się stało, że Polski Teatr Pantomimy z Wrocławia otrzymał engagement do Londynu? — zapytujemy dyrektora Wawrzynka.

— Wyjazd ten jest dla nas pewnego rodzaju niespodzianką. A jak to się stało? Niedawno bawili w Polsce znakomity artysta francuski Jean Louis Barault. Przypadkowo był on na naszym programie. Przedstawienie, jakie zobaczyli, tak bardzo porwało go i oczarowało, że zaproponował nam wyjazd do Londynu, a następnie do krajów skandynawskich. Nie muszę dodawać, że propozycję tę zespół nasz przyjął z wielką radością. Dumni jesteśmy, że będziemy mogli reprezentować polską pantomimę zagranicą.

— Jeszcze jedno: czy przyjazd wasz do Łodzi jest nieodwołalny?

— Tak jest! Wystąpimy w Teatrze Młodego Widza w dn. 6, 7 i 8 października. M.

- ★ Z odzieżą ciężką nie będzie kłopotu
- ★ Flausz zamiast... jodełki
- ★ Ubrania z kamizelkami
- ★ Deszczowców nie zabraknie
- ★ Gorzej z zaopatrzeniem w ciepłą bieliznę

Teoria o równowadze ilościowej i braku równowagi asortymentowej na rynku — znajduje w całości potwierdzenie jeżeli chodzi o zaopatrzenie na sezon jesienno-zimowy naszego miasta w wszelkiego rodzaju odzież: męską, damską i dziecięcą.

Dyrekcja MHD - Odzież twierdzi, że w tym roku jest w pełnej mobilizacji jeżeli chodzi o zaopatrzenie sklepów. Wynik końcowy jednak uzależniony jest od produkcji, a więc przemysłu. Wprawdzie współpraca handlu z przemysłem, jeżeli chodzi o wyroby odzieżowe poczyniła już poważne postępy, to jednak — według opinii handlowców — jedna przeszkoda jest jeszcze trudna do pokonania. Chodzi o asortymenty, gatunki, rozmiary i jakości. Tu przemysł nie zawsze spełnia życzenia handlu — przedstawiciela upodobań klientów i produkuje często rzeczy niechodzące, drogie, by tylko wykonać plany finansowe. Jeżeli przemysł nie wyjdzie na spotkanie faktycznym

potrzebom rynku, zadławi się wielkimi remanentami niechodzących towarów, a finansowo nie da sobie rady z powodu odssetek bankowych.

Jeżeli chodzi o odzież ciężką, a więc paltia i płaszcze jesienne nie będzie z nimi kłopotu, jodełki, która kiedyś cieszyła się takim popytem wychodzi powoli z mody, a jej miejsce zajmują płaszcze z flausza (60 i 100-procentowe) w kolorach jasnych, granatowych i marengo. Około 10 tys. tego rodzaju palt męskich posiada już handel na składach. Damskie płaszcze w stosunkowo wysokiej cenie, a więc lepszych gatunkach tkanin będą sprzedawane w Łodzi przeważnie z Poznańskich Zakładów Odzieżowych. Wybitna poprawa zanotować należy w dziale płaszczy lekich, tzw. deszczowców różnego typu, a więc z folii, popeliny i podługumowanych. Bodał pierwszy rok na rynku znajduje się wystarczająca ilość tych bardzo poszukiwanych lekkich okryć na okres deszczów i śnieg.

O ile ubrań męskich z droższych saten w cenie około 2.200 zł i droższych jest dosyć, to zabraknie w sklepach ubrań 60 i 40-procentowych, taniach poszukiwanych przez miasto i wieś. Łódzki handel detaliczny jest w tej chwili w trakcie rozmów z zakładami produkcyjnymi, by szyły komplety ubrań wraz z kamizelkami, a nie jak do tej pory jedynie marynarki i spodnie. A teraz zerówki. Chociaż nie jest to artykuł ściśle sezonowy na jesień, popyt na nie nie słabnie, śle w sklepach nie będzie ich prawie zupełnie.

Podobnie się rzecz ma z dzianinami jeżeli chodzi o bieliznę męską i damską. Nadal będziemy odczuwać poważny brak kalesonów, wszelkiego rodzaju trykołazy, ciepłej bielizny z podścielaniem itp. Tu zaopatrzenie handlu zostały pokryte tylko w 60 procentach. Takie same braki występują w odzieży chłopięcej i dziecięcej bo zakłady produkcyjne nie bardzo kwapią się do tej niezbyt opłacalnej produkcji. Zwłaszcza, duży niedobór będzie w ciepłej bielinie dziecięcej.

Tak więc oceniając ogólnie, ilościowo pokryjemy zapotrzebowanie rynku, lecz jeżeli chodzi o gatunki i asortymenty wystąpią jeszcze braki. Handeł uspołeczniony zamierza w pierwszej dekadzie października zorganizować na wystawach kilku sklepów łódzkich — „Zywe” pokazy odzieży na jesień i zimę. Przewiduje się również lepsze zaopatrzenie sklepów fabrycznych w naszym mieście, a więc: „Olimpię”, Zakładów Głazewskiego, „Wólczańki”, Technikum Włókienniczym, Zakładów Fornalckiej itp. Zb. Skb.

## „Operacja” ulicy Północnej



Ulica Północna, jak wszystkim wiadomo, dzieliła się na dwie części. „W środku” znajdowały się Zakłady im. Harnama i każdy, kto chciał się dostać z jednego końca ulicy na drugi, musiał tam dojść drogą okrężną, przez ulicę Nowotki.

Sprawiało to mieszkańcom tej ulicy wiele kłopotu, toteż władze miejskie doszły do wniosku, że tak dalej być nie może. Postanowiono „dorobić” brakującą część ulicy. Wytyczono trasę przez Zakłady im. Harnama i część parku hełenowskiego. Już wkrótce ulica Północna będzie stanowiła jedną całość.

Na naszym zdjęciu: prace przy nowym odcinku ulicy Północnej.

(as) Foto L. Olejniczak

## Rozgrywki brydżowe „w Pałacyku”

Przy Klubie Młodzieżowym „Pałacyk” została utworzona sekcja gier, która organizuje eliminacyjne rozgrywki brydżowe w dniu 5 października br. o godz. 9. Zapisy przyjmuje Rada Klubu (ul. Piotrkowska 263) w każdy wtorek i piątek o godz. 17 do 19 do dnia 3 października br. Udział w rozgrywkach mogą walczyć osoby w wieku od 17 do 30 lat. Dla zwycięzców turnieju przewidziane są nagrody.

Jednocześnie klub informuje, że zebranie członków sekcji gier odbędzie się 3 października o godz. 18.

## Kto zna W. Bauer?

27 bm. Prokuratura Powiatowa dzielnicy Ruda-Chojny aresztowała 29-letnią Władysławę Bauer, bez stałego miejsca zamieszkania. Bauer 23 sierpnia br. dokonała włamania do mieszkania Zofii Koperowskiej zam. przy ul. Rzgowskiej 312, skąd skradła garderobę wartości około 30 tys. zł.

Dzień przed jej aresztowaniem Bauer usiłowała dokonać kradzieży w mieszkaniu przy ul. Kolumby 45. W tym też celu właziła do mieszkania — Helenie Namieśnikowej skradła klucze.

Bauer nigdzie nie pracowała. Należy więc przypuszczać, że jedynym źródłem jej utrzymania były kradzieże mieszkaniowe. Dlatego też osoby, które znają tę „specjalistkę” od włamań do mieszkań, winny zgłaszać się do Komendy Dzielnicowej MO - Chojny (ul. Mochackiego 8, pokój 14), w celu złożenia dodatkowych informacji. (st)

## Bilety do kin

- ★ Na dwa dni naprzód
- ★ Telefonicznie
- ★ W przyszłości nawet z dostarczeniem do mieszkania

Jak się dowiadujemy, punkt przedprzedaży biletów do kin premierowych i I kategorii w Łodzi mieszczący się dotychczas przy ul. Traugotta 18 (LDK) zostanie przeniesiony z dniem 1 października na ul. Wigury 2 do Ośrodka Usług Filmowych i Reklam Kinowej.

Przedprzedaż biletów odbywać się będzie na dwa dni naprzód do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wolność”, „Włókiennarz” i „Widza”.

W dni powszednie bilety sprzedawane będą w godzinach od 12 do 16. Dopłata do każdego biletu, bez względu na jego cenę, wynosić będzie 50 groszy.

Dużym udogodnieniem dla kinomanów łódzkich jest możliwość

rezerwowania biletów telefonicznie (tel. 316-18), zaś w przyszłości projektuje się dostarczanie biletów nawet do mieszkań. (t)

## MISS BRYDZA

Na wielkim balu brydżystów, jaki odbył się w Łodzi po zakończeniu Ogólnopolskiego Turnieju Par Mieszanych, dokonano wyboru miss brydża na rok 1938.

Tytuł brydżowej miss zdobyła studentka IV roku filologii polskiej, Danuta Jachimińska z Warszawy. W rozgrywkach panna Danusia zajęła 17 miejsce. Jej partnerem był słynny teoretyk brydża — Bogumił Seiffert. (as)

## Zespół plastyki użytkowej w LDK

Łódzki Dom Kultury (ul. Traugotta 18) ogłasza dodatkowe zapisy do dziecięcego zespołu plastyki użytkowej dla dzieci z klas IV-VI. W programie pracy przewidywane są m. in. wykonywanie różnych przedmiotów codziennego użytku, zabawek, wyrobów z ceramiki itp. Uczestnictwo w zespole jest bezpłatne.

Kandydatki winny się zgłosić w LDK w dniu 2 października br. o godz. 16 w sali 601 na V piętrze.

## Dlaczego brak weków

W związku z powtarzającymi się zapytaniami naszych czytelników w sprawie braku weków, zwróciliśmy się z prośbą o wyjaśnienie do hurtowni „Arged”.

Jak nas poinformował dyrektor Bartkowiak, w skali krajowej przeznaczono na rynek około 15 milionów weków rocznic, w tym dla Łodzi i województwa — milion sztuk.

W Polsce jest tylko jeden kombinat produkujący weki — w Pińsku. Inne zakłady i huty, np. w Piotrkowie czy Radomiu, mogłyby przystosować się do produkcji weków, ale kosztem niemiłej potrzeby artykułów jak np. spodków czy szklank. Zakład w Pińsku natomiast, jako jedyny producent — nie jest w stanie zaspokoić potrzeb wszystkich konsumentów na terenie Polski.

O całkowitym zaspokojeniu potrzeb klientów może być mowa dopiero około 1962 roku, kiedy to powstana nowa zakłady produkcji weków. W tej chwili, mając do wyboru albo zaspokojenie potrzeb prywatnych konsumentów i zamknięcie zakładów przetwórczych, albo zaspokojenie potrzeb przemysłu przetwórczego — zdecydowano, że lepiej będzie nastawić się w IV kwartale br. jedynie na produkcję dla potrzeb przemysłu. Konsumentom prywatni będą mogli natomiast nabyć pewną ilość weków importowanych z NRD. W wyniku umowy zawartej między centralą importową a NRD, Warszawa otrzymała już kilkadziesiąt tysięcy weków, a Łódź i województwo mają otrzymać 300 tys. weków w najbliższym czasie. Oczywiście, że i ta ilość tylko w pewnym stopniu pokryje zapotrzebowanie na weki. Ale na to, jak widzimy na razie nie ma rady.

Dyrekcja MHD z kolei informuje, że sprzedawca sklepów z artykułami gospodarstwa domowego skarży się, iż klienci przyniesia im winę braku we-

ków. Za ten stan rzeczy jednak dyrekcja ani sprzedawcy nie mogą być odpowiedzialni. W lipcu br. sklepy MHD Artykułami Gospodarstwa Domowego otrzymały jedynie 15 tys. sztuk weków, a w sierpniu br. 1000 weków. Zaopatrzenie sklepów jest całkowicie uzależnione od hurtowni „Arged”, która pośredniczy między nimi, a zakładami produkcyjnymi weki. (t)

## Po Słupsku — Zielona Góra

# Współpraca kulturalna pomiędzy Łodzią a Ziemią Lubuską

Co przeciętny łódzianin wie o Ziemi Lubuskiej, o Zielonej Górze? Najwyżej to, że raz na rok, tradycyjnie „Dni winobrania”. A przecież bogata jest historia tego miasta — interesujący jego dzień dzisiejszy.

Bedziemy teraz mieli możliwość poznania bliżej przastarej piastowskiej Ziemi Lubuskiej i jej stolicy.

Jak wiadomo współpraca kulturalna między Łodzią a Słupskiem dała już konkretne rezultaty, a doświadczenia, zaczerpnięte stamtąd, stały się inspiracją do rozszerzenia tego rodzaju akcji: i oto teraz z kole, po Słupsku, Łódź postanowiła nawiązać ściślejsze kontakty również z Zieloną Górą. Niedawno bawili w Łodzi przedstawiciele lubuskiego świata kulturalnego, ażeby na miejscu omówić warunki i możliwości tej współpracy.

„Gospodarze łódzcy” — czytamy w „Gazecie Zielonogórskiej” w numerze 219 — przygotowali zebranie bardzo starannie i z rozmachem. Przybyli

# JESIEŃ ZIMA w MODZIE

Po ostatniej rewii „Tellmenny” wiemy już co modne na najbliższy sezon jesień — zima. Stylem telegraficznym brzmi to tak:

PŁASZCZE obowiązuja trzy linie — prosta; dzwonowa o formie stożka, z dużym kołnierzem przechodzącym aż w pelerynkę; w taliu pasek, szerokie nisko osadzone rekawy; linia V, góra rozbudowana zwiększając się ku dołowi. Tkaniny — grube, włosowe jak yeti, dromader, loden, tkaniny melanzowe, futra dynełowe (mieszki nylonowy). Modne duże kraty.

KOSTYMY spodnieckie proste lub lekko rozkłoszowane często o linii trapez. Długość zakroku od bardzo krótkiego do 7/8. Bardzo modne przybranie futrem lub miśsiem.

SUKNIE PRZEDPOŁUDNIOWE — obowiązuja trzy linie: talia w tali i wtedy góra lekko zbluzowana, dół poszerzony lub prosty. Talia podwyższona, spodniczka raczej wysoka lub lekko poszerzona ku dołowi, talia zaznaczona wypustką, paskiem lub krajką. Trzeci — talia zbliżona do linii bioder, od bioder rozkłoszowana lub ułożona w fałdy spodnica, podkreślona paskiem.



Suknia wizytowa z podwyższoną talią, ozdobiona modnymi lamówkami.

linii, a jednocześnie przystosowaną do naszych warunków, wykonaną z tkanin krajowych, tanich i łatwo dostępnych. Na wet lana, masa polska, wyprodukowana przez Centralne Laboratorium Przemysłu Jedwabniczego (brawo). Zademostrowano przedliczne modele na po — nartach, świetnie zharmonizowane ze swietrami „Olimpię”. No, i ostatnia nowość — jersey. Pokazano uroczą trzyczęściową garsonkę z plisowaną spodniczką. Takie garsonki i jerseyowe sukienki będzie można kupować już w październiku. A więc wszystko co pokazano na rewi będzie, jeśli tylko zechcą detaliści, w sprzedaży. Nareszcie! (Kas.)



Krynolinka obojętna o obowiązuja najmodniejszej linii reocoo.

SUKNIE POPOLUDNIOWE I WIZYTOWE — nowość, wykonane z grubych płaszczykowych tkanin. Często o linii empire z podniesioną talią i obcisłym lub lekko rozkłoszowanym dołem. Ozdoba — błyszczące lamówki. Obowiązuje czerń.

SUKNIE WIECZOROWE — krótkie, krynolinki typu reocoo i proste w stylu empire z podwyższoną talią. Tkaniny — szylon, nylon, poiska lama. Na ręknie długie, które w naszych warunkach raczej nie mają zastosowania, jedwab naturalny, lama.

Modna długość odzieży: ledwo zakrywająca kolana. Modne kolory: czerni, rudy, beż, popielaty, czerwony i czarny. W laskach znowu krata. Dodatki w barwach kontrastowych. Nakrycie głowy: toczki głęboko nasunięte na czoło lub futrzane czapki.

Ostatnia rewia „Tellmenny” zasługuje na pochwałę. Poka-Wdzięczny kostiumik zimowy przybrany miśsiem.



Ostatnia rewia „Tellmenny” zasługuje na pochwałę. Poka-Wdzięczny kostiumik zimowy przybrany miśsiem.

z swoimi doświadczeniami z legami zielonogórskimi, a larze nasi organizować będą Zielonej Górze wystawy. Jednym z pierwszych z plastyków łódzkich wyruszyć mają do zaprzyjmozonego terenu Sadowski Głowacki I na odwrót, będziemy mieli możliwość poznać robek artystów zielonogórskich którzy przybędą do nas z rezerwą.

Dodajmy tu jeszcze, że Zielonogórze zainteresowała się licznymi obiektami pięknej ziemi zielonogórskiej, nadającymi się do ośrodki wypoczynkowe i kulturalne.

Tak więc wytyczone już są stawy drogi przyszłej współpracy kulturalnej między Łodzią a Zieloną Górą i Ziemią Lubuską.

Inicjatorom tej pięknej i zżytecznej akcji życzymy powodzenia w ich pracy.

Łódź, 2 października 1938 r.

Łódzki Dom Kultury

Łódzki Klub Młodzieżowy

Łódzki Klub Sportowy



WAŻNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne 253-33
Pogot. Ratunkowe 404-44
Straż Pożarna 98
Kom. Miejska MO 292-22
Miejski Ośr. Infor. 359-15
Pryw. Pomoc Lek. 333-33

TEATRY

TEATR NOWY (Wiątkowski 15) g. 19.30 „Dwa panie z Weronii”
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Szklanka wody”
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Bal w Savoyu”
TEATR IM. JARACZA (ul. Jaracza 27) nieczynny

WYSTAWY

KLUB MPK (Piotrkowska 85 - I p.) Wystawa fotograficzna Eugeniusza Hanemana pn. „Impresje wiosenne”
SALON CEWA (Piotrkowska 102) Wystawa rysunków Mariana Kościalkowskiego

PRZETARG

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurlownia nr 2 w Łodzi, ul. Kilińskiego 88
OGŁASZA PRZETARG
na reperację 3.000 sztuk (skrzyń) transporterów do przewożenia artykułów paczkowanych.

Uwaga, spadkobiercy

W Sądzie Powiatowym dla m. Łodzi toczy się postępowanie spadkowe po Henryku vel Herszliku Wajschofie ost. zam. w Łodzi przy ul. Wiewiórkowskiej nr 5 zm. 30. III. 1943 r.

UWAGA

MIESZKAŃCY DZIELNICY RUDA I WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO
Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 6
w Łodzi, ul. Towarowa 75-79 zatrudni natychmiast:

MURARZY I ROBOTNIKÓW

do prac remontowych na terenie Łódź-Ruda. Dla zamieszkałych hotel robotnicy, ewentualnie dowóz własnym transportem. Dojeżdżający uprawnieni są do otrzymania dodatku za czas stracony w podróży.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MURARZY oraz 2 wysoko kwalifikowanych st. inspektorów technicznych z wykształceniem technicznym i praktyką w budownictwie, 1 st. inspektora analizy kosztów z praktyką w budownictwie.

TRACZY, prądki, pomocniczki, przewijaczki, przykręcaczy, nożnicy powyżej lat 16 na tkalnie i przedziałnie oraz uczniowie powyżej lat 18 na przedziałnie odpadkową, robotników nie wykwalifikowanych na tkalnie, przedziałnie i wykończalnie, robotników do transportu, stolarzy, ślusarzy, tokarzy oraz robotników podwórzowych do służby dozoru.

Co? Gdzie? Kiedy?

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) - czynne g. 11-16.
MUZEUM SZTUKI (Wiątkowskiego 35) czynne g. 9-15.

KINA

(W nawiasach podajemy kategorie kin)
ADRIA (II - Piotrkowska 150) „Dziewczyna z domu poprawczego”
BALTYSK (premierowe - Narutowicza 20) „Cichy Don” II seria, dozow. od lat 16, g. 10, 12.30, 15.15.

POPULARNE (II - Ogrodowa 18)

„Bosonoga con tessa” dozow. od lat 16, g. 15, 17, 19
PRZEDWIOSNIE (I - Żeromskiego 76) „Cichy Don” I seria g. 15.30, 17.45, 20
GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (Tuwima 34) „Czarownice z Salem” dozow. od lat 16 g. 17.30, 20

Dyżury aptek

Tuwima 19, Wólczańska 37, Piotrkowska 225, Zgierska 63, Nowotki 12, Wolska 58, Dąbrowskiego 24-b.
AS AL. Kościuszki 48 pełni stałe dyżury nocne
DZURY SZPIITALI
Polożnictwo: Polesie 1 część Chojen (pacjentki z Poradni K przy ul. Przemysłowej) - Szp. im. dr. Madurwicz, ul. Krzemieniecka 5, Śródmieście, Staromiejska, Widzew i pozostała część Chojen (pacjentki z Poradni K przy ul. Leżajskiego) Szpital im. dr. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 24/36

MASZYNE do robienia skarpet

120 sztuk sprzedam. Telefon 205-67 1943 G
CIĄGNIK marki „Gesse” sprzedam. Roman Heliski, Zgierz ul. H. Śawickiej 8 1939 G
SAMOCHÓD „Warszawa” używany sprzedam. Ogł. dać Leczn. cz. 2 godz. 15-18, tel. 472-40 1939 G

MOTOCYKL „12 49”

stan bardzo dobry i „12” fabrycznie nowy ksyty - sprzedam. Zgierz ul. Jagiellońska II godz. od 16 do 20 1973 G
LISY srebrzyste, platynowe i niebieskie sprzedam ewent. można zostawić na wychow. Telefon 363-56 1938 G

KUPNO

SAMOCHÓD „Warszawa” kupię. Dzwonić 442-31
MASZYNY do prasowania kupię. Warszawa, Okęcie Al. Krakowska 6 Leon Trusielwicz 1940 G

LOKALE

MIESZKANIE 4-pokojowe centrum, wygodny zamieszkanie na 2-pokojowe z centralnym ogrzewaniem i 1-ten pokojem osobno. Tel. 266-76 2014 G
DWA pokoje, kuchnia, częściowe wygodny w centrum zamieszkanie za zwrot kosztów remontu na pokój z kuchnią. Oferty pisemne „1942” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

PRACA

TAPICERA emeryta przyjmie do stałej pracy na pół etatu. Zgłaszać się do warsztatu tapicerskiego ul. Kilińskiego 163, w godzinach od 17 do 19
UCZENI lat 18-20 z ukończoną szkołą podstawową i praktyką tokarską potrzebni do warsztatu mechanicznego. Oferty pisemne „1938” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

OGŁOSZENIA DROBNE

MOTOCYKL „WEM” prawie nowy przyczepka turystyczno-bagażowa do samochodu do sprzedania Pabianice 37 Łódź tel. 593-95
KOTŁY parowe - parowozowy i stojący powierzchni 0,25 m kw., ciśnienie 12 atm. tanio sprzedam. - Oferty PAR Warszawa, Poznańska 38 6029 K

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny - sprzedam. Mieszkanie na zamłanie. Wiadomość Łódź Olwianka 13 1937 G
I ha ziemi z budynkami sprzedam ul. Kolumby 237 (Chojny) 1942 G
DZIAŁKA budowlana w Nowym Złotnie 650 m kw. 3 min. od przystanku - sła - woda sprzedam. Łódź, Rąbkińska 32

SPRZEDAŻ

LISY niebieskie młode i stare, jasne w dowolnym zestawie sprzedam. Poznania, ul. Grottegera 10, m. 6 1899 G
TELEWIZOR „Znamia” nowy zamienić na nowy motocykl „WEM” lub tanio. Tel. 879-14 1848 G
Tokarnie WIELOBRANZOWE (Gótaromaty) wysokowydajne tanio sprzedam. Gdańsk, Kopernika 8a, tel. 311-67 6628 K

NAUKA

NOWOCZESNEGO kroju ubrań damskich, dziecięcych naucomy szybko opatentowanym wynalazkiem. Gwarancja wyuczania. Informacja, Nawrot nr 32 19475 G
KURS wyrobu galanterii z tworzyw sztucznych oraz kursu dla spawaczy acetylenowych organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła, Łódź, Łąkowa 4

AMATORSKIE prawo jazdy

dy w krótkim czasie otrzymuje się po ukończeniu kursów Polskiego Związku Motorowego. Informacje i zapisy trwają bez przerwy w sekretariacie ul. Piotrkowska 183 w godz. od 8 do 19
KURSY dla dziewcząt i młodzieży, dziewcząt m. szynowego, życia koider i bielizny pościelowej, szyi i rękawic, cerowania artystycznego, czyszczenia i farbowania cne miedzego, konfekcji damskiej, dziecięcej, bielizniarstwa, malowania na kamionach organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła Łódź, Łąkowa 4, tel. 239-05 6539 K

KURSY kroju i szycia

organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Zapisy przyjmują: Osrodek Szkolenia Łódź, Piotrkowska nr 24, tel. 238-25 6037 K
KURSY kroju i szycia organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Zapisy przyjmują: Osrodek Szkolenia Łódź, Piotrkowska nr 69 6536 K
KURSY kroju i szycia organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Zapisy przyjmują: Osrodek Szkolenia Łódź, Andrzejka Struga 4, tel. 217-19 6635 K

KURSY pieczenia ciast

organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła, Łódź, ul. Łąkowa 4 6634 K

KURSY przygotowujące do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich

we wszystkich zawodach prowadzi oraz zapisy przyjmuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła, Łódź, ul. Łąkowa 4 6633 K

KURSY kroju i szycia

organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Zapisy przyjmują i informację udziela sekretariat kursu: Łódź, Pabianicka 184 w godz. od 9-17 (świeżolica ZPB im. Armii Ludowej)

KURSY radiotechniczne

kręślen technicznych, budowlanych i inżynierskich organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła Łódź, Łąkowa 4 6633 K

KURSY kroju, szycia i modelowania

TKWP. Zapisy ul. Obr. Stalingradu 27, kancelaria szkoły godz. 9-17

RANNY kurs kroju, szycia i modelowania

TKWP. Zapisy ul. Tuwima 15 biu ro godz. 9-19 6626 K

KOSMETYKA i masaż

leczniczy. Zapisy biu ro TKWP, ul. Tuwima 15 go dzina 9-19 6625 K

KURSY SAMOCHODOWE

amatorskie i zawodowe kat. I, II, III przedpudniowe i wieczorowe TKWP. Zapisy i informacja Tuwima 15 w godz. 6-20, telefon 297-48. Rozpoczęcie kursu amatorskiego przyspieszonego 4.10. 1958 r.

NAJSZYBCIEJ, najtańszej

uzyskasz prawo jazdy samochodowej i motocyklowej na samochodzie „Warszawa” w Osrodku Szkolenia Motorowego, Al. Kościuszki 68, tel. 310-88

ZAWÓD maszynistki-sekretarki

zobowiązanie na kursach Stowarzyszenia Sienkiewiczów i Maszynistów. Zdolnych absolwentów kierujemy do pracy. Zniki kolejowe. Zapisy Pl. Zwycięstwa 2, tel. 278-16, Piotrkowska 83, tel. 306-45 6145 K

AUTOMOBILBUK

przyjmie zapisy na kursy zawodowe kat. I, II, III o wydatkach amatorskie i motocyklowe. Jazdy w szkole samochodem m-kl „Warszawa”. Zapisy i informacja Al. Kościuszki 61, godz. 8-16, tel. 212-39

PRZYSPIESZONY kurs

motocyklowy i samochodowo-motocyklowy. Rozpoczęcie kursów w dniu 3.X.58 r. Nauka jazdy na wozie „Warszawa”. Prawo jazdy otrzymuje słuchacz 4 dni po zdaniu egzaminu państwowego. Zapisy przyjmują Łódzki Klub Motorowy LPZ, Piotrkowska 125, tel. 267-37 od 9 do 16 codziennie 6570 K

Spółdzielnia Pracy „UNIWEERSALNA” w PABIANICACH ulica Sienkiewicza nr 15 telefon nr 38-73

produkuje i wykonuje usługi w zakresie: stolarstwa, bednarstwa (kufy, beczki itp.) Wykonuje prace zdawkowe - ogrzewacze, kuchenki i piece.
Poleca usługi: szklarskie, dekarckie, malarskie pokojowe i hal produkcyjnych, zegarmistrzowskie, wulkanizacyjne - reperację opon, dętek, obuwia gumowego. Konserwuje i naprawia sprzęt przeciwpożarowy. Maluje szklę, reperuje radiodiodniarki, żelazka elektryczne, kuchenki elektryczne, silniki do pralek. Ładuje akumulatory i prowadzi inne usługi z zakresu elektrotechniki. 6559-K

ISOCHINA (w drażetkach) zwalcza radykalnie GRYPE, ANGINĘ ORAZ WSZELKIE PRZEZIĘBIENIA Do nabycia we wszystkich aptekach FARM. SP-NIA PRACY „ISOPHARM”

MASZYNY DZIEWIARSKIE Saneczkowe Przemysłowe • podziałe 8 szerokości od 40 do 100 cm. zakupi

ze źródeł państwowych, spółdzielczych i prywatnych
SP-NIA INWALIDÓW „WSPÓŁPRACA” w Niemcy pow. Dzierżoniów, Pl. Wolności 22 Reflektuje się wyłącznie na maszyny w bardzo dobrym stanie i wysokiej klasy. Oferty z podaniem ceny uprasza się przesyłać na powyższy adres do dnia 5 października 1958 roku. Zastrzegą się wybór oferentów bez podania przyczyn. 6677-K

PODZIĘKOWANIE Dyrekcja i Rada Robotnicza Północno-Łódzkiego Zakładów Przemysłu Pończoszniczego w Łodzi

składają serdeczne podziękowanie Łódzkiemu Przedsiębiorstwu Remontowo-Budowlanemu w Łodzi, ul. Piotrkowska 171, a w szczególności dyrekcji, kierownikom robót i brygadzom remontowym za nadszyczący szybkie zorganizowanie i wykonanie robót w trybie awaryjnym przy odbudowie formiarni, co uchroniło przedsiębiorstwo nasze przed koniecznością wstrzymania produkcji i zapewniło wykonanie zadań planowych.

Dyrekcja i Rada Robotnicza Północno-Łódzkiego Zakładów Przemysłu Pończoszniczego w Łodzi, ul. Nowotki 40.

PIEC TRÓJEK tel. 333-33

specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-18 Piotrkowska 134 18976 G
LECZENIE ULTRADZWIĘKAMI: wrzód żołądka, dwunastnicy, ischias, choroby Basedowa, Bechterowa, woreczka żółciowego, astma itp. Dr Szeszewska, al. 17-19, Tuwima 40

DR SIENKO specjalista

skórne, weneryczne, włośnowe 15-18, Kilińskiego 132

DR med. CZYŻYKOWSKI

specjalista wewnętrzna, serca, reumatyczne 16-18 Cdańska 65a 19777 G

PIEC PIĄTEK (tel. 555-55)

Prywatne Pogotowie Lekarskie Specjalistów o każdej porze załatwia wizyty domowe. Do dzieci wyjeżdżamy natychmiast

LEKARZ stomatolog Alicja BURAKOWSKA

wzno wila przyjeżdża. Andrzejka Struga 2, tel. 307-64

DR WOJNO specjalista

skórne, weneryczne, zaburzenia płciowe, Nowotki 7, front 11-13, 17-19

DR med. Tadeusz FUKS

powrócił, Piotrkowska 5 przyjmuje od godz. 17-18

DR NITECKI specjalista

skórne, weneryczne, moczopłciowe 16-18, Nawrot 32 17850 G

DR MARKIEWICZ specjalista

chorob skórnych, wenerycznych, moczopłciowych, Piotrkowska 109-6

DI JADWIGA ANFORO-WICZ

skórne, weneryczne, kobiece 15.30-19, Próchnicka 8 17808 G

POSIADAM koncepcję

licz. gotówkę - poszukuję wspólnika do samochodu „Warszawa” lub przystąpię do spółki ul. Ruska 7-1 19405 G



